



- Zobaczcie jaką tworzymy fajną społeczność!
- uśmiecha się z kadru Mariola Kostrzevska. W filmie o Przylepie zobaczymy więcej takich uśmiechniętych i zadowolonych z życia ludzi.

>>> 7

MÓJ GŁOS MA ZNACZENIE!

- Oddałem swój głos na TAK i uważam, że powinien to zrobić każdy zielonogórzanin - zdradza Dariusz Bartoszewicz. Jest jednym z wielu mieszkańców, którzy wrzucili już kartę do urny. We wtorek rozpoczęły się konsultacje w sprawie połączenia miasta z gminą.

Więcej >>> 2, 4 i 5



Danuta Piskorz: - Dyskutowaliśmy z koleżanką o plusach i minusach połączenia. Ja widzę same plusy i wierzę, że będzie lepiej. Mam nadzieję, że mój głos pomoże dopiąć tę sprawę.



Maciej Wrześniewski: - Popieram inicjatywę łączenia miasta z gminą i dziwię się sceptykom, ale być może ich zdanie wynika z nieznamości projektu. Ja zapoznałem się z nim szczegółowo i uważam, że stracić nie można. A można tylko zyskać. Postanowiłem więc zagłosować.



Beata Nowak: - Cieszę się, że nasze miasto może być większe. Jestem pewna, że konsultacje będą na tak. Proces połączenia jest nieunikniony, od lat nasze społeczności się przenikają.



Jolanta Podolińska: - Nie mam wątpliwości, że razem będziemy silniejsi. Jest zdecydowanie więcej plusów i tak powinniśmy patrzeć na sprawę połączenia. A ważny jest każdy głos.



Krystyna Rajska: - Warto zagłosować na tak. Uważam, że skorzystają na tym mieszkańcy miasta i gminy. Społeczeństwo jest dojrzałe i myślę, że podejmiemy decyzję świadomie.

Z ŻYCIA MIASTA I GMINY >>>>



Co to za wesola, kolorowa gromadka odwiedziła skansen w Ochli? A to pięciolatki z przedszkola nr 2 w Gubinie! Czuwa nad nimi wychowawczyni Beata Zygartowska.

Fot. Krzysztof Grabowski



- Truskawki wprost uwielbiam! Właśnie kupiłam dwa kilogramy. A najlepsze są nasze, polskie owoce. Inne już tak nie smakują - uśmiecha się Justyna Nyczka.

Fot. Krzysztof Grabowski



Przyjaciółki Sandra i Kaja po szkole lubią spędzać czas w swoim towarzystwie. - Nie ma to jak posiedzieć przy fontannie, zwłaszcza w ciepły dzień - przyznają.

Fot. Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Pogawędzisz po angielsku

W mediotece Góra Mediów (biblioteka wojewódzka) możesz podszkolić się z angielskiego. I to w formie darmowych konwersacji, prowadzonych w luźny, sympatyczny sposób. W każdy piątek, o 17.45 czeka native speaker. Zajęcia dla początkujących i zaawansowanych. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Do wody, hop!

Działa już miejskie kąpielisko przy ul. Botanicznej, można tu zażywać kąpeli i wodnych, i słonecznych. Obiekt jest czynny codziennie od godz. 10.00 do 20.00. Dorośli za wstęp zapłacą 6 zł, bilet ulgowy kosztuje 4 zł. Dzieci do lat 7 wchodzi na kąpielisko bezpłatnie. (dsp)

W OCHLI

Zajrzyj na Zielony Targ

Chcesz żyć zdrowo? Sięgnij po świeże produkty, z rąk producentów. Targi żywności „Twój Zielony Targ” zadebiutowały w minioną niedzielę, ale organizatorzy zapraszają już w kolejne niedziele, w godz. 9.00-17.00, na teren skansenu. Informacje na facebook.com/twojzielonytarg. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Eurydyki dla talentów

Eurydyki to doroczne nagrody artystyczne przyznawane utalentowanej młodzieży za ich dokonania w dziedzinie muzyki, tańca, plastyki, teatru. Na uroczystość wręczenia nagród Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza w poniedziałek, 23 czerwca, o 19.00 do amfiteatru. (dsp)

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Ja już zagłosowałem za połączeniem

- Liczę bardzo na wsparcie mieszkańców. Mam nadzieję, że w konsultacjach weźmie udział kilkadziesiąt tysięcy osób. Musimy pokazać rządowi, że zielonogórzanie chcą szybkiego połączenia miasta z gminą - mówi prof. Czesław Osękowski.

- Miesiąc temu, mieszkańcy gminy w referendum opowiedzieli się za połączeniem miasta z gminą. Frekwencja wyniosła 55 proc. Zaskoczył pana te wyniki?

- Prof. Czesław Osękowski, szef zespołu ds. połączenia miasta z gminą: - Zaskoczyła mnie bardzo wysoka frekwencja. Można tylko pogratulować mieszkańcom gminy ich zaangażowania i chęci decydowania o swoich sprawach. Nie jestem natomiast zaskoczony wynikiem. Organizowaliśmy wiele spotkań z mieszkańcami. I wiedzieliśmy jakie są nastroje. Pokazywały je też badania społeczne, które sprawdziły się znakomicie. Zakładały one, że wynik będzie z lekką przewagą dla zwolenników.

- Pytam pana o referendum, bo w Zielonej Górze właśnie ruszyły konsultacje w sprawie połączenia miasta z gminą. Pytanie jest takie samo, jak podczas gminnego referendum, 18 maja. Dlaczego odbywają się w takim terminie i w takiej formie?

- Konsultacje mają nieco inny charakter niż referendum, ale sens jest taki sam. Chodzi o wyrażenie woli zielonogórzan w tej sprawie.

- Z badań wiemy, że są w zdecydowanej większości „za”.

- Tak. To te same bardzo wiarygodne badania, które tak dobrze potwierdziły się w gminie. Jednak opinie wyrażone w sondażu, czy u cioci na imieninach, to co innego niż głos wrzucony do urny podczas konsultacji. Nie są one stanowiące, ale duża liczba oddanych głosów pod-



- Szanowni państwo, jeżeli zależy wam na naszym mieście, a wiem, że zależy, weźcie udział w konsultacjach. Głosujcie! - apeluje prof. Czesław Osękowski. Fot. Krzysztof Grabowski

nosi ich wartość. Rośnie znaczenie konsultacji.

- To statystyka.

- Nie tylko. Jeżeli zbierzemy np. 30 tys. głosów to będzie to wyglądało o wiele lepiej niż gdyby wypowiedziało się tylko 500 osób. Nie chodzi tu o liczby, ale o wsparcie społeczne. Mamy niezależne opinie sław prawniczych spoza Zielonej Góry, które mówią, że jest możliwe połączenie miasta z gminą od 1 stycznia 2015 r. Zbieramy również podpisy pod petycją do premiera. To działania nadzwyczajne. Szybszy termin połączenia leży w gestii premiera Donalda Tuska i rządu, ale wymaga jego do-

- Gdzie pan głosował?

- W urzędzie miasta przy ul. Podgórnej. Tu na parterze stoi urna. Takich miejsc jest w mieście 51. Można na miejscu pobrać kartę do głosowania, zaznaczyć jedną odpowiedź i wrzucić do urny. Chociaż tych miejsc jest dużo, to mam świadomość, że wiele osób może do nich nie dotrzeć. Dlatego po mieszkaniach chodzą ankieterzy. Można od nich pobrać kartę do głosowania i zaraz po wypełnieniu wrzucić ją do przenośnej urny. Nie zajmujemy wiele czasu.

- Konsultacje potrwać do 30 czerwca.

- Tak. Równolegle przygotowujemy niezbędne dokumenty do wniosku, który trafi do premiera. Liczę na zgodne uchwały obu rad. Jesteśmy w kontakcie z ministerstwem administracji i z wojewodą. O naszym projekcie wie również premier. Wiem, że często mówi się o dacie 1 stycznia 2016 r. jako dacie połączenia. My walczymy jednak o 1 stycznia 2015 r. Szybszy termin pozwala uniknąć wielu problemów. Już teraz trwają przygotowania do rozdania unijnych pieniędzy. Na przeciągnięciu formalności tylko będziemy tracić. Pomijam już fakt przeprowadzenia wyborów samorządowych rok po roku i trwanie obu samorządów w pewnym zawieszaniu. To nie ma sensu, lepiej próbować to przyspieszyć. Stąd obecne konsultacje. Wiem, że mamy sojuszników w mieszkańcach.

- Pan zagłosował?

- Zagłosowałem. Oczywiście na tak.

- Dziękuję.

Tomasz Czyżniewski

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 68 415 22 44

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 40 tys.

Właśnie rusza ZGRANI 50+ ZIELONOGÓRZANIE

Po sukcesie karty ZGranej Rodziny, przeznaczonej dla rodzin z dziećmi, teraz przyszedł czas na nieco starszych zielonogórczyków. Od wtorku wydawane są karty 50+.

ZGrana Rodzina bije rekordy popularności. Program ruszył 1 stycznia, a jest w nim już 15 tys. zielonogórczyków. - To przeszło nasze najśmielsze oczekiwania - cieszy się wiceprezydent Wioletta Haręźlak. - To blisko 70 proc. uprawnionych. Dzięki karcie mogą oni korzystać z oferty ok. 300 firm, które z nami współpracują.

W Polsce podobnych programów jest coraz więcej, ale są one skierowane głównie do rodzin wielodzietnych. - My chcieliśmy, żeby ZGrana Rodzina objęła wszystkie rodziny mające dzieci. Jedno, dwa czy więcej. Chodziło o to, by programem objąć jak najwięcej zielonogórczyków - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki. - Cały czas słyszymy, że powinniśmy pamiętać również o innych mieszkańcach. Dlatego od wtorku, osoby powyżej 50. roku życia mogą się starać o kartę ZGrani Zielonogórczyków 50+.

Wystarczy spełnić dwa warunki: trzeba mieć przynajmniej 50 lat i być mieszkańcem Zielonej Góry.

Właściciel karty będzie mógł korzystać z wielu rabatów. Na przykład, idąc z kartą na basen w czwartki i piątki, zapłaci tylko 2 zł za dwugodzinne pluskanie. Inne oferty to: 15 proc. rabatu na przejazd taksówką czy badanie w kierunku osteoporozy. Podobnych ofert jest już kilkadziesiąt. Można je sprawdzić na stronie www.zgrani-50.pl. Na tej samej stronie można się zarejestrować, karta przyjdzie pocztą.

- Nie wszystkie osoby w wieku 50+ korzystają z internetu, dlatego będziemy również wydawać papierowe informatory z ofertą współpracujących z nami firm - zapowiada prezydent Kubicki.

Wnioski o wydanie kart można składać w punkcie informacyjnym urzędu miasta przy ul. Podgórczej, w ra-



- ZGrani Zielonogórczyków 50+ to znakomity pomysł - zgodnie uważają Jan Kot i Józef Lenart z Zielonogórskiej Rady Seniorów. Fot. Krzysztof Grabowski

tuszu (informacja turystyczna), Centrum Rekreacyjno-Sportowym przy ul. Sulechowskiej.

RADA SENIORÓW

Jan Kot ze stowarzyszenia pionierów został przewodniczącym Zielonogórskiej Rady Seniorów. - Dla seniorów najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo. Prowadząc radę, trzeba być mądrym mądrością zbiorową. Tego nauczyłem się jako Makusyn - mówi J. Kot.

Rada liczy 15 członków. Jako ciało doradcze, opiniować będzie dokumenty dotyczące osób starszych. We wtorek rada zebrała się po raz pierwszy.

- W Polsce widać, że ludzie biorą sprawy w swoje ręce. Spójrzmy chociażby na ostatnie referendum w gminie albo ile osób głosuje w budżecie obywatelskim. Liczę na państwa mądrość i wsparcie - mówi prezydent Kubicki. Seniorzy zapoznali się z założeniami karty

ZGrani Zielonogórczyków 50+. I wybrali swoje władze. Przewodniczącym został J. Kot, a wiceprzewodniczącym Józef Lenart, wieloletni szef firmy Diamant.

- Jesteśmy teraz miastem, któremu brakuje miejsc pracy i nad tym trzeba się zastanowić. Brakuje też ludzi młodych, których tutaj trzeba zatrzymać - mówi J. Lenart. - Powinniśmy pracować również nad wsparciem ludzi ubogich.

(tc)

Wójt Zalewski z absolutorium

Gminni radni jednogłośnie udzielili wójtowi absolutorium za ubiegły rok.

To jedna z najważniejszych sesji w roku. Radni oceniają wykonanie ubiegłorocznego budżetu i głosują nad udzieleniem absolutorium wójtowi lub prezydentowi.

Tak było w środę podczas sesji rady gminy.

Sprawozdanie z wykonania gminnego budżetu liczy 64 strony. Dochody budżetu gminy w 2013 r. zaplanowane były na 63,3 mln zł a wydatki na 61,8 mln zł. Wykonanie było niższe: dochody - 58,7 mln zł i wydatki - 56,6 mln zł. Kulała sprzedaż majątku (wykonano 25,4 proc. planu)

- Sprzedaż majątku szła mizernie - przyznał wójt Zalewski. - Jednak dochody były wyższe niż wydatki. Nadwyżkę przeznaczyliśmy na spłatę zaciągniętych kredytów.

Gmina jest zadłużona na 21,7 mln zł. To bezpieczna kwota, bo stanowi 36,2 proc. budżetu gminy (próg bezpieczeństwa to 60 proc.).

Wójt przypomniał również, że dzięki pozyskaniu pieniędzy z zewnątrz powstały m.in. place zabaw, boisko w Łężycy, trwa remont świetlicy w Raculi. - Niezależnie kto będzie nimi

w przyszłości zarządzał, będą służyć mieszkańcom - podsumował.

Radni nie mieli pytań. Bez dyskusji przegłosowali absolutorium. Podobnie było z pozostałymi uchwałami poświęconymi głównie zmianom w budżecie.

Ożywili się podczas składania wniosków i interpelacji. Radna Antonina Ambrożewicz-Sawczuk pytała się o usunięcie masztu koło remizy OSP w Starym Kisielinie i odnowienie nawierzchni ul. Rodła w Raculi.

- Co z programem kupna książek dla gimnazjalistów uczących się w naszych szkołach - dopytywał radny Piotr Bandosz.

- Jest z tym problem. Kiedy zrobiliśmy ankietę wśród rodziców, to nie byli tym zainteresowani. Woleli dodatkowe zajęcia sportowe i z języków obcych - odpowiadał wójt. Pomysł z książkami nie zatrzymał gimnazjalistów w gminie. Duża część z nich nadal wybiera szkoły w mieście.

Natomiast radny Krzysztof Wołczyński apelował o zmianę formuły miejskiego informatora. - Radni też istnieją w gminie, a tu czytamy, że wójt, jak każdego roku stara się zadbać o ciekawe wypełnienie czasu dzieciom - cytował K. Wołczyński. - Radni też się starają. (tc)

Będzie kanalizacja w Kępnie

W środę podpisano umowę na budowę kanalizacji w Kępnie. Wykona ją zielonogórska firma Kanwod.

- To ostatni element III etapu kanalizacji gminy. Firma Kanwod wybuduje 11 km sieci i sześć przepompowni. Kosztować to będzie 9,1 mln zł - mówiła podczas uroczystości Beata Jilek, prezes Zielonogórskich Wodociągów i Kanalizacji. Inwe-

stycja ma się zakończyć do 30 czerwca przyszłego roku.

To trzecia umowa podpisana w ostatnich miesiącach przez ZWiK na budowę kanalizacji w gminie. Sieć powstanie w Kępnie, Zawadzie i Łężycy. Początkowo planowano, że całość kosztować będzie 47,8 mln zł. Po przetargach wiemy, że będzie to mniej - 34,3 mln zł. W tym udział gminy to ok. 15 mln zł - wylicza prezes Jilek. (tc)

W MIEŚCIE I GMINIE

To Sobótka! Wijemy wianki!

Niezwykła, magiczna, najkrótsza w roku - Noc Świętojańska. Wijemy wianki, czynimy czary, tańczymy w blasku ognia!

Raz w roku można pokłonić się pradawnym zwyczajom. Organizatorzy zapraszają w Noc Kupały na prasłowiańskie widowiska, śpiewy, plectenie wianków i. kąpięle.

● W ZATONIU W piątek, 20 czerwca, pokierujemy kroki

do malowniczych ruin kościoła św. Jana. O 19.00, rozpocznie się piękne widowisko. Na Świętojańską Noc Kupały Zatonie 2014 zaprasza Stowarzyszenie Nasze Zatonie. Zobaczymy legendę o zatońskim rybaku w wykonaniu Grupy Teatralnej Sowi-dzdrzałki ze szkoły podstawowej w Drzonkowie, pieśni świętojańskie wykona Grupa Drewno. W programie także Parada Kupały i plectenie wianków, zabawy i tańce świętojańskie.

● W OCHLI W sobotę, 21 czerwca, Muzeum Etnograficzne w Ochli zaprasza do skansenu na wyjątkowy wieczór i noc. - Noc nazywana Kupałną, Świętojańską lub So-

bótką nawiązuje do prasłowiańskiego święta wody, ognia i miłości - tłumaczą organizatorzy i kuszą atrakcjami. Od 18.00 do 20.00 zaplanowano wspólne wicje wianków oraz warsztat zielarki. Od 18.00 do 22.00 - Bractwo Rycerskie Ziemi Obrzańsko-Nadodrzańskiej. O 20.00 - rytuał Sobótkowy. O 21.30 - koncert zespołu Ęzibaba. Od 23.00 do 24.00 - afterparty. Wstęp 6 zł.

● W ZIELONEJ GÓRZE Centrum Rekreacyjno Sportowe zaprasza na Noc Świętojańską na basenie. W nocy z soboty na niedzielę, 21-22 czerwca, w godzinach od 22.00 do 2.00, będzie można pluskać się w cenie 5 zł za dwie godziny. (dsp)



Ta noc to święto wody, ognia i miłości

Fot. Muzeum Etnograficzne

W mieście ruszyły konsultacje

We wtorek zielonogórzanie głosowali już od rana. Czy połączyć miasto z gminą? Na to pytanie mogli odpowiadać w szkole, na deptaku, w urzędzie, a nawet na działce...

Urny do głosowania najwcześniej pojawiły się w miejskich instytucjach. My przyglądaliśmy się jak jedną z nich opatrują pieczęciami pracownicy ZGKiM-u. Ogromna urna stanęła tuż przy punkcie informacyjnym, każdy odwiedzający zakład będzie mógł oddać tu swój głos. Niemalże po sąsiedztwie, po drugiej stronie ulicy, w MZK „działa” urna przenośna. To mniejsze pudełko, które łatwo przetransportować z miejsca na miejsce. Jako jeden z pierwszych zgłosił tu Dariusz Bartoszewicz.

- Oddałem swój głos i uważam, że powinien tak zrobić każdy zielonogórzanie. Staralem się być na bieżąco z informacjami i



Ogródki za połączeniem! Działkowcy oddali swój głos podczas zebrania na Jędrzychowie. Kartę zbiera Stanisław Domaszewicz z urzędu miasta. Zdjęcia Krzysztof Grabowski

dlatego wybrałem opcję TAK - mówił kierownik autobusu.

Urny stanęły także w miejskich przedszkolach i szkołach. Przy urnie w SP 11 wcześniej stanęła się Beata Nowak. - Cieszę z tego, że nasze miasto może być większe. Jestem pewna, że konsultacje wyjdą na TAK. Zresztą, połączenie i tak jest nieuniknione, bo właściwie już od lat społeczności gminy i miasta przenikają się - tłumaczyła pani pedagog.

Tuż po 11.00 pierwsze głosy wpadły do urny stojącej w Centrum Rekreacyjno-Sportowym.

- Wiem o co chodzi. Temat był poruszany w lokalnej telewizji, „Łącznik” stale o tym pisze. Uważam, że na

połączeniu skorzystają mieszkańcy miasta i gminy. Społeczeństwo jest dojrzałe i myślę, że podejmie decyzję świadomie - przyznała Krystyna Rajska.

Mieszkańcy chętnie głosowali też w centrum miasta. Przechodzący deptakiem mogli odebrać karty do głosowania w drewnianym domku przy pomniku Bachusa.

- Trzymam kciuki za naszego prezydenta, on ma cierpliwość, ja takiej nie mam - podzieliła się refleksją Alicja Sawicka.

Zielona Góra poszerzy swoje terytorium, a mieszkańcy gminy będą mogli korzystać ze wszystkich miejskich udogodnień - dodała Agnieszka Zrebiec.

(kg)



Wczesnym rankiem Izabela Różyńska i Marek Stuce przygotowywali urnę do głosowania w ZGKiM. Stała tuż przy kancelarii na parterze.



Przechodzący deptakiem mogli oddać głos m.in. przy pomniku Bachusa. Siostry Stolarczyk zachęcały zielonogórzanie do głosowania. - W urnie jest już sporo kart - przyznały.



- To obywatelski obowiązek, by w ważnej sprawie oddać głos - mówiła Wiesława Wilkowska. W urzędzie miasta podpisała od razu petycję do premiera o szybsze połączenie.

Zielonogórzanie, głosujemy! Chcecie się łączyć z gminą?

Odpowiedź na pytanie w tytule może być jedna. Tak lub nie. Wybór należy do Was. Ważne, żeby swoje zdanie wyrazić. W jaki sposób? Głosując w konsultacjach.

We wtorek ruszyły konsultacje społeczne. Aż do końca czerwca będziemy głosować w sprawie połączenia miasta z gminą. Jak wyrazić swoją opinię? Wystarczy wypełnić specjalną kartę, którą wręczy nam ankieter upoważniony do tej pracy przez prezydenta miasta. Na ulice i do domów zielonogórzanie wyruszyły 32 takie osoby, młodzi ludzie, studenci, mają odpowiednie zaświadczenia.

Kartę możemy też pobrać w punktach konsultacyjnych - jest ich w mieście 51, m.in. w urzędzie, na deptaku, w CRS, w miejskich zakładach, przedszkolach, szkołach, w bibliotece wojewódzkiej (pełna lista na stronie obok). W każdym punkcie jest osoba, która posłuży pomocą, udzieli informacji.

Karty są wydrukowane na specjalnym papierze, zostały ponumerowane i ostemplowane. Na karcie znajduje się jedno pytanie, identyczne jak to, na które odpowiadali 18 maja mieszkańcy gminy: „Czy jest Pan/Pani za połączeniem dwóch jednostek samorządu terytorialnego - Miasta Zielona Góra - na prawach powiatu i Gminy Zielona Góra, w wyniku czego powstanie jedna jednostka samorządu terytorialnego?”

Do wyboru mamy dwie odpowiedzi: TAK lub NIE. Wystarczy postawić krzyżyk w kratce obok wybranej przez nas opcji. I wrzucić kartę do specjalnej, zaplombowanej urny. Są dwa rodzaje urn. Możemy natknąć się na te duże, „stacjonarne”, białe-czerwone (taka stoi np. na parterze w urzędzie miasta). Z kolei ankieterzy mają ze sobą małe, przenośne urny z hasłem promującym konsultacje.

(dsp)

Nr karty: 00001000

Załącznik nr 2
do zarządzenia nr 10/2014
Prezydenta Miasta Zielona Góra
z dnia 6 czerwca 2014 r.

„Czy jest Pan/Pani za połączeniem dwóch jednostek samorządu terytorialnego

- Miasta Zielona Góra - na prawach powiatu i Gminy Zielona Góra, w wyniku czego powstanie jedna jednostka samorządu terytorialnego

- Miasto Zielona Góra - na prawach powiatu, obejmujące swym zasięgiem granice administracyjne obu połączonych jednostek samorządu terytorialnego?”

TAK

NIE

Każdy mieszkaniec może głosować tylko raz. Aby głos był ważny, należy zaznaczyć w kratce znak X przy jednej odpowiedzi.

NUMER KARTY

OKRĄGŁA, CZERWONA PIECZĘĆ Z HERBEM MIASTA

PYTANIE

MOŻLIWE ODPOWIEDZI: WYBIERZ JEDNĄ Z NICH STAWIAJĄC KRZYŻYK W KRATCE OBOK

OGŁOSZENIE FINANSOWANE Z BUDŻETU MIASTA ZIELONA GÓRA



17-30.06.2014

Twój Głos ma znaczenie

www.zielona-gora.pl

połączenie
MIASTA
Z GMINĄ

SPRAWDŹ GDZIE MOŻNA ODDAĆ GŁOS 51 MIEJSC DO GŁOSOWANIA

W GODZINACH OD 11:00 DO 19:00

- 1 Deptak - główne wejście do Ratusza, ul. Stary Rynek 1
- 2 Deptak - przy pomniku Bachusa, skrzyżowanie ul. Kupieckiej z Al. Niepodległości
- 3 Palmiarnia, ul. Wrocławska 12 a
- 4 Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji- Basen, ul. Urszuli
- 5 Parking przy sklepie "Intermarche", ul. Makowa 18
- 6 Parking przy sklepie "Intermarche", ul. Stefana Batorego 81

W GODZINACH OD 08:00 DO 15:00

- 7 Urząd Miasta, ul. Podgórna 22
- 8 Urząd Miasta -Wydział Spraw Obywatelskich, ul. Artura Grottgera 7
- 9 Urząd Miasta -Wydział Komunikacji, ul. Henryka Sienkiewicza 8 a
- 10 Urząd Miasta, Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Długa 13
- 11 Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów im. Jana Lembasa, ul. Lubuska 11
- 12 Miejski Zakład Komunikacji, ul. Chemiczna 8
- 13 Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, ul. Zjednoczenia 110
- 14 Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja sp. z o. o., ul. Zjednoczenia 110A
- 15 Centrum Biznesu Spółka z o.o., ul. Bohaterów Westerplatte 23
- 16 Centrum Integracji Społecznej, ul. Stanisława Staszica 4
- 17 Młodzieżowe Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza”, ul. Dzika 6
- 18 Miejskie Przedszkole nr 1, ul. Generała Władysława Sikorskiego 37
- 19 Miejskie Przedszkole nr 6, ul. Stanisława Wyspiańskiego 16
- 20 Miejskie Przedszkole nr 7 im. Jana Brzechwy, ul. Stanisława Moniuszki 33
- 21 Miejskie Przedszkole nr 8, ul. Witebska 1
- 22 Miejskie Przedszkole nr 10 im. „Wyspa Dzieci”, ul. Monte Cassino 21a
- 23 Miejskie Przedszkole nr 11 im. „Tęczowy Zakątek”, ul. Ludwika Zamenhafa 30

- 24 Miejskie Przedszkole nr 13 im. „Leśne Skrzaty”, ul. Jęczmienna 1
- 25 Miejskie Przedszkole nr 14, ul. Ignacego Krasickiego 12
- 26 Miejskie Przedszkole nr 19, ul. Stefana Batorego 53
- 27 Miejskie Przedszkole nr 20 im. „Przedszkole pod Topolą”, ul. Studzianki 8
- 28 Miejskie Przedszkole nr 21, ul. Rydza Śmigłego 5
- 29 Miejskie Przedszkole nr 22, ul. Porzeczkowa 34
- 30 Miejskie Przedszkole nr 25 im. „Bajka”, ul. Aleja Wojska Polskiego 82 a
- 31 Miejskie Przedszkole nr 34, ul. Bohaterów Westerplatte 11a
- 32 Miejskie Przedszkole nr 37 im. „Pozytywka”, ul. Węgierska 9
- 33 Miejskie Przedszkole nr 38, ul. Braniborska 13
- 34 Miejskie Przedszkole nr 39 „Słoneczko”, ul. Lisia 51 a
- 35 Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Zielonogórska 5
- 36 Szkoła Podstawowa nr 1 im. Henryka Sienkiewicza, ul. Stefana Wyszyńskiego 17
- 37 Szkoła Podstawowa nr 6 im. Władysława Broniewskiego, ul. Moniuszki 19
- 38 Szkoła Podstawowa nr 8 im. Jan Brzechwy, ul. Kąpielowa 7
- 39 Szkoła Podstawowa nr 11 im. Kornela Makuszyńskiego, ul. Spawaczy 3d
- 40 Szkoła Podstawowa nr 14 im. Adama Mickiewicza, ul. Jaskółcza 66
- 41 Szkoła Podstawowa nr 15 im. 4 Dywizji Piechoty Wojska Polskiego, ul. Lisia 37
- 42 Szkoła Podstawowa nr 18 im. Arkadego Fiedlera, ul. Francuska 10
- 43 Zespół Edukacyjny nr 1 Szkoła Podstawowa Nr 5, ul. Truskawkowa 12
- 44 Zespół Edukacyjny nr 2 Szkoła Podstawowa nr 17, ul. Leopolda Staffa 10
- 45 Zespół Edukacyjny nr 3 Szkoła Podstawowa nr 21, ul. Osiedle Pomorskie 13
- 46 Gimnazjum nr 7 im. UNICEF, ul. Zachodnia 63
- 47 Zespół Szkół Specjalnych nr 1, ul. Piastowska 9
- 48 Zespół Szkół Budowlanych, ul. Botaniczna 50
- 49 Zespół Szkół Ogólnokształcących i Sportowych Szkoła Podstawowa nr 10, ul. S. Wyspiańskiego 23
- 50 I Liceum Ogólnokształcące im. Edwarda Dembowskiego, ul. Jana Kilińskiego 7
- 51 Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Aleja Wojska Polskiego 9

Budowlance budują boisko

Za murami Zespołu Szkół Budowlanych tam i z powrotem kursuje koparka. Przygotowuje teren pod nowiutkie boisko. A trzeba zdążyć przed końcem wakacji. We wrześniu uczniowie wbiegną już na sztuczną murawę!

- Dopieliśmy swego! - nie kryje zadowolenia Małgorzata Ragiel, dyrektorka Zespołu Szkół Budowlanych. Na jej oczach powstaje obiekt, o który szkoła zabiegała od dziesięciu lat. - Nie mieliśmy boiska pod chmurką. Marzyliśmy o nim.

I marzenia się spełniają, dzięki zielonogórczom, którzy przegłosowali tę inwestycję w budżecie obywatelskim. - Za co ja, nauczyciele, a przede wszystkim uczniowie, bardzo dziękujemy! - podkreśla pani dyrektor. I dodaje, że nowe boisko będzie służyć nie tylko szkole, ale i mieszkańcom miasta.

Robota za murami szkoły wre. Koparka kursuje w tę i z powrotem, uwijają się robotnicy. - Tu były kiedyś ogródki działkowe. Zdążyliśmy już usunąć stare drzewa owocowe, powyrwaliśmy wszystkie korzenie - tłumaczy Łukasz Schmidt z Zakładu Robót Ogrodniczych „Spiraea” z Leszna. - Teraz zdzieramy darń, a za chwilę



We wrześniu, przy ul. Botanicznej będzie nowiutkie boisko. Na razie uwijają się tu ekipy budowlanców. Kiedy odwiedziliśmy tydzień temu plac robót, zdzierali darń. Fot. Krzysztof Grabowski

zaczniemy odkładać humus. Do końca terminu zdążymy na pewno.

A trzeba uwinąć się z pracami, zanim we wrześniu zabrmi pierwszy dzwonek w szkole. Co musi zrobić w tym czasie ekipa z Leszna? Zbudować boisko do piłki nożnej, z nawierzchnią ze

sztucznej trawy oraz boiska wielofunkcyjne, na których będzie można pograć w koszykówkę i siatkówkę. Budowlancy postawią też trybuny i ławki dla rezerwowych graczy. A do kompletu zamontują wzdłuż boiska urządzenia do ćwiczeń - tzw. siłownię pod chmurką. Koszt

prac to ok. 1,5 mln zł. Z budżetu obywatelskiego „idzie” na obiekt przy ul. Botanicznej 1,2 mln, a 300 tys. zł dołożył urząd marszałkowski.

- W wakacje przedszkola i szkoły opustoszeją, więc chcielibyśmy wykorzystać ten czas na sfinalizowanie prac z budżetu obywatel-

skiego - informuje Paweł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji Miejskich i Zarządzania Drogami.

I tak, latem nową nawierzchnię zyska boisko przy Szkole Podstawowej nr 11 (ul. Spawaczy). - Tu drobna zmiana, miała być to nawierzchnia z natrysku poliuretanowego, a będzie sztuczna trawa - wyjaśnia P. Urbański.

W Szkole Podstawowej nr 18 (ul. Francuska), w czasie wakacji, zostanie przebudowane główne wejście, pojawi się m.in. podjazd. Letnie miesiące to także czas na nowe oblicza placów zabaw - przy przedszkolu nr 24 (os. Pomorskie) oraz przedszkolu nr 17 (ul. dra Pieniżnego). Plac zabaw powstanie też w lesie, za nowym boiskiem Chynowianka. Tu jednak roboty potrwają nieco dłużej, prawdopodobny termin to wrzesień.

A co z pozostałymi inwestycjami z budżetu obywatelskiego? Wspomniana Chynowianka do końca lipca zyska nowe oświetlenie,

lampy staną też w wakacje na ul. Srebrnej i Złotej na Chynowie (od Krępowskiej do Oliwkowej).

Gotowy jest już parking przy przedszkolu nr 30 (ul. Tuwima), na finiszu jest budowa chodnika po jednej stronie ul. Lubuskiej. - Udało się tak zagospodarować przysługującą kwotę, że mieszkańcy będą mieli też chodnik po drugiej stronie ulicy - dodaje dyrektor Urbański. - Wymalujemy też przejście, zrobimy azyl dla bezpieczeństwa przechodzących.

Latem powinny być ogłoszone przetargi na pozostałe inwestycje z puli dużych zadań - remont boiska Pod Hubą (ul. Zawadzkiego i Św. Cyryla i Metodego) oraz przystosowanie byłej kotłowni na Dzienny Ośrodek Młodzieżowy (ul. Władysława IV). Przetargu latem powinna też doczekać się budowa ścieżki zdrowia na terenie Dzikiej Ochli. - W ramach tej inwestycji oczyszczaliśmy już staw - uzupełnia P. Urbański. (dsp, kg)



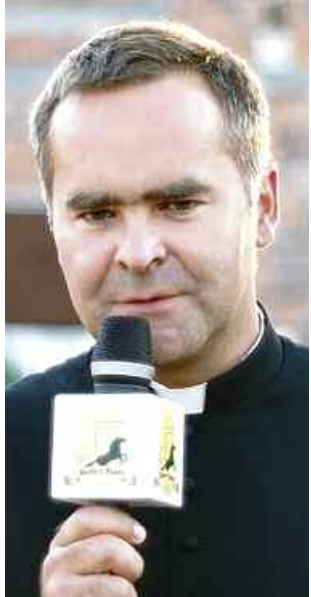
Rekrutacja 2014/2015 trwa!

<http://rekrutacja.uz.zgora.pl>



Przylep - tu nam jest dobrze!

- Zobaczcie jaką tworzymy fajną społeczność! - uśmiecha się z kadru Mariola Kostrzewska. W filmie o Przylepie zobaczymy więcej takich uśmiechniętych i zadowolonych z życia ludzi.



Ks. Jarosław Leśny: - Ludzie są sobie życzliwi.



Mariola Kostrzewska: - Tworzymy fajną społeczność.



Włodzimierz Semeńczuk: - W OSP są trzy panie!



Magdalena Piotrowska: - Dbamy o najmłodszych czytelników.



Tomasz Walkowiak: - Na orlika przychodzimy codziennie.



Wojciech Wasilewski: - W trudniamy ok. 120 osób.

Kamera skupia oko na wielkim napisie I ♥ PRZYLEP. Po chwili odjazd i... widzimy tłum kolorowych, rozbawionych osób. Fruwają baloniki, wędrują z rąk do rąk gofry z bitą śmietaną, na scenie tańczą dzieci. To doroczny festyn w Przylepie. Mieszkańców obserwują młodzi filmowcy ze Stowarzyszenia Dobry Start z Drzonkowie. Z kadrów patrzą na nas uśmiechnięci, zakochani w swojej miejscowości mieszkańcy.

- Festyn w Przylepie to zawsze atrakcja, doskonała zabawa, możliwość spotkania swoich znajomych, przyjaciół, możliwość, byśmy mogli uisnąć i wspólnie się pobawić, porozmawiać, wspominać - tłumaczy Mariola Kostrzewska, przekrzykując odgłosy zabawy. - Atrakcji jest mnóstwo, doskonale jedzenie przygotowane przez panią Zdzisławę Walczak, trampolina, zjeżdżalnię, basen z piłeczkami. Warto przyjść i zobaczyć, jaką tworzymy fajną społeczność!



Informacje, wypowiedzi i zdjęcia pochodzą z filmu o Przylepie, zrealizowanego przez Stowarzyszenie Dobry Start z Drzonkowie. Można go obejrzeć na stronie www.youtube.com/user/drzonkownet.

O tym, że mieszkańcy nie tylko potrafią dobrze się bawić, ale są sobie życzliwi i potrafią coś razem stworzyć mówi proboszcz miejscowej parafii. - Jest ogromne zaangażowanie ludzi, którzy chcą dbać o swój los i brać sprawy w swoje ręce. To widać na przykładzie życia parafii, w której w niespełna dwa lata daliśmy radę wznieść mury świątyni, dziś jest już przy-

kryta dachem - opowiada ks. Jarosław Leśny. - Udaje nam się podejmować różne inicjatywy, które mają służyć wspólnemu dobru. Np. z pomocą przyszli mieszkańcy i udało nam się wyremontować wieżę, która jest znakiem charakterystycznym naszej społeczności. Zapraszam wszystkich do Przylepu, bo tutaj jest naprawdę nam wszystkim dobrze!

Noc dziwnego, że życie płynie spokojnie, a mieszkańcy czują się bezpiecznie, skoro czuwają nad nimi dzielni strażacy.

- Miejscowa OSP jest nowoczesna i prężna - czyta lektor. A z kadru uśmiecha się wąsaty prezes strażaków, Włodzimierz Semeńczuk. - Jednostka powstała w 1946 r. Jest nas ok. 30 osób, w tym 18 gotowych do wyjazdu, w

tym trzy panie. Jedna z pań jest nawet kierowcą wozu średniego, jaki tu za mną stoi! - mówi nie bez dumy.

- Jesteśmy jedną z większych jednostek w gminie, mamy trzy samochody - uzupełnia Maciej Olszewski, młody sołtys wsi i jednocześnie strażak ochotnik.

Kamera zagląda też m.in. do biblioteki, odwiedza strefę przemysłową. - Ze wzglę-

du na bliskość szkół i przedszkola dbamy o najmłodszych czytelników - zapewnia Magdalena Piotrowska z filii księżniczki. - To rodzinna firma, a wszyscy właściciele są mieszkańcami gminy - podkreśla Wojciech Wasilewski, dyrektor miejscowej firmy Masterchem.

Widzimy jak dzieci biegają po murawie orlika, na scenie występują przedszkolaki, poklepują się po plecach ubrani w białozielone koszulki piłkarze TS Przylep, wirują w popisowym tańcu mistrzowie świata w rock'n'rollu akrobatycznym - Anna Miadzialec i Jacek Tarczyło z klubu MegaDance. W filmie zobaczymy też piękne, stare pocztówki przedstawiające miejscowość a lektor uraczy nas ciekawostkami z historii wsi, opowie m.in. o procesach czarownic.

W kolejnych numerach „Łącznika” będziemy prezentować fragmenty filmów o pozostałych miejscowościach w gminie.

Daria Śliwińska-Pawlak

W ZIELONEJ GÓRZE

Biblioteka ma wakacje

W czasie wakacji nieczynne będą niektóre filie biblioteki wojewódzkiej. Już od tego piątku, 20 czerwca - do 30 sierpnia nieczynna będzie filia nr 3 przy ul. Kokosowej 1. Z kolei od 30 czerwca do 30 sierpnia nieczynne będą: filia nr 6 przy ul. Truskawkowej 12 (szkoła), filia nr 8 przy ul. Spawaczy 13a i filia nr 12 przy ul. Morelowej 34. Za czas zamknięcia filii nie będą pobierane opłaty za przetrzymanie zbiorów. Biblioteka zaprasza do korzystania ze zbiorów gmachu głównego przy al. Wojska Polskiego 9 oraz pozostałych filii, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Spacer w szlafmycy

W sobotę, o 22.00, z parkingu przy amfiteatrze rusza III Nocny Spacer Pidzamowców. Strój obowiązkowy to pidżama, koszula nocna, mile widziane podomki i szlafmyce. Warto zabrać latarkę. - Dochodzimy do „źródłka” i wracamy ok. 23.30 - informują organizatorzy, Klubokawiarnia Staromiejska i 4 Róże dla Lucienne. - A potem rozpalamy ognisko na polanie. Zapewniamy piczywo, dodatki i kije.

W tym roku spacerowicze zbierają na rehabilitację siedmioletniego Krzysia Jarmużka. Na listę uczestników można się wpisywać w Staromiejskiej lub przed spacerem, dobrowolna cegiełka - 10 zł. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Maraton na urodziny

W sobotę, 21 czerwca, podwójne urodziny - świętuje Centrum Rekreacyjno-Sportowe (ma już 4 lata) i Funfit II (6. urodziny). Z tej okazji, w hali widowiskowo-sportowej CRS odbędzie się Funfit Show Maraton Zumba & Fitness. Początek o 9.30, rejestracja od 9.00. - Impreza ma promować rekreację ruchową i aktywny styl życia - tłumaczy organizatorzy, Funfit II Premium i MOSiR. - Impreza łączy się z finałem i ogłoszeniem wyników programu Metamorfozy 2014, podczas którego zostanie wyłoniony szczęśliwy zdobywca cennej nagrody.

Wstęp na maraton jest wolny. Impreza potrwa do godz. 14.30. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Mali aktorzy w „Kociopsiku”

W sobotę, 21 czerwca, Teatr Idy Ochockiej zaprasza na spektakl pt. „Kociopsik”. Rozpocznie się on o 12.00, w sali widowiskowej biblioteki wojewódzkiej. Spektakl wyreżyserowała Ida Ochocka, zagrają w nim młodzi aktorzy. A opowiada o odwiecznej wojnie psów z kotami z romantyczną miłością w tle. Przeznaczony jest dla widzów w wieku od lat 3 do 103. Wstęp wolny.

Jeśli ktoś będzie zainteresowany wstąpieniem do zespołu teatralnego i skorzystaniem z warsztatów dla dzieci i młodzieży, to po spektaklu będzie możliwość spotkania z reżyserką i zapoznania się ze szczegółami. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Mecz dla uchodźców

W niedzielę, 22 czerwca, na boisku MOSiR przy ul. Sulechowskiej 41 odbędzie się charytatywny mecz piłki nożnej połączony z festynem rodzinnym Caritas. Początek o 14.00, wstęp wolny. Mecz odbędzie się w ramach obchodów Światowego Dnia Uchodźcy. Na boisko wybiegnie Mamed Khalidov i Andrzej Huszcza a także sportowcy, dziennikarze, księża, duchowni, aktorzy teatru, pracownicy Caritas, funkcjonariusze straży granicznej. W programie zabawy dla dzieci, konkursy z nagrodami, będą drobne przekąski. Dochód ze zbiórki podczas meczu zostanie przeznaczony na pomoc uchodźcom. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Więcej miejsc na rehabilitację

Dobra wiadomość dla pacjentów, korzystających z fizjoterapii ambulatoryjnej. W Lubuskim, a więc i w Zielonej Górze, NFZ zakontraktował więcej zabiegów. Podajemy adresy zakładów rehabilitacyjnych w mieście, które będą miały umowę od 1 lipca br. Są to: Alde-med Centrum Medyczne, ul. Towarowa 20; SPZOZ MSW, ul. Wazów 42; SPZOZ Szpital Wojewódzki, ul. Zyty 26; Zakład Fizjoterapii „Artem” s.c. Agnieszka Patan, Edyta Jasman-Jocz, ul. Wyszyńskiego 99; Zakład Rehabilitacji Maria Ziółkowska, os. Kaszubskie 10; Zakład Rehabilitacyjny „Elżbietanki”, pl. Powstańców Wlkp. 4. (dsp)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 79

Wielki sterowiec nad miastem

To była propagandowa eskapada. Olbrzymi sterowiec Graf Zeppelin przeleciał nad naszym miastem. Dokładnie 84 lata temu - 24 czerwca 1930 roku. Zielona Góra nie była celem kolosa.

- Czyżniewski, czy ty nigdy nie nauczyłeś się, że trzeba umyć patelnię zaraz po obiedzie - moja żona ostatnio jest w wyraźnym perswazyjnym nastroju.

- Nie! Nie nauczę się. Myję jak nie mam innego wyjścia - postanowiłem podtrzymać rodzinną konwersację.

- W ostatnim odcinku napowiadałeś, że stadion we Wrocławiu wygląda, jakby go ktoś obłożył papierem toaletowym. Co teraz wielkiego wymyślisz? - to chyba złośliwość ze strony małżonki.

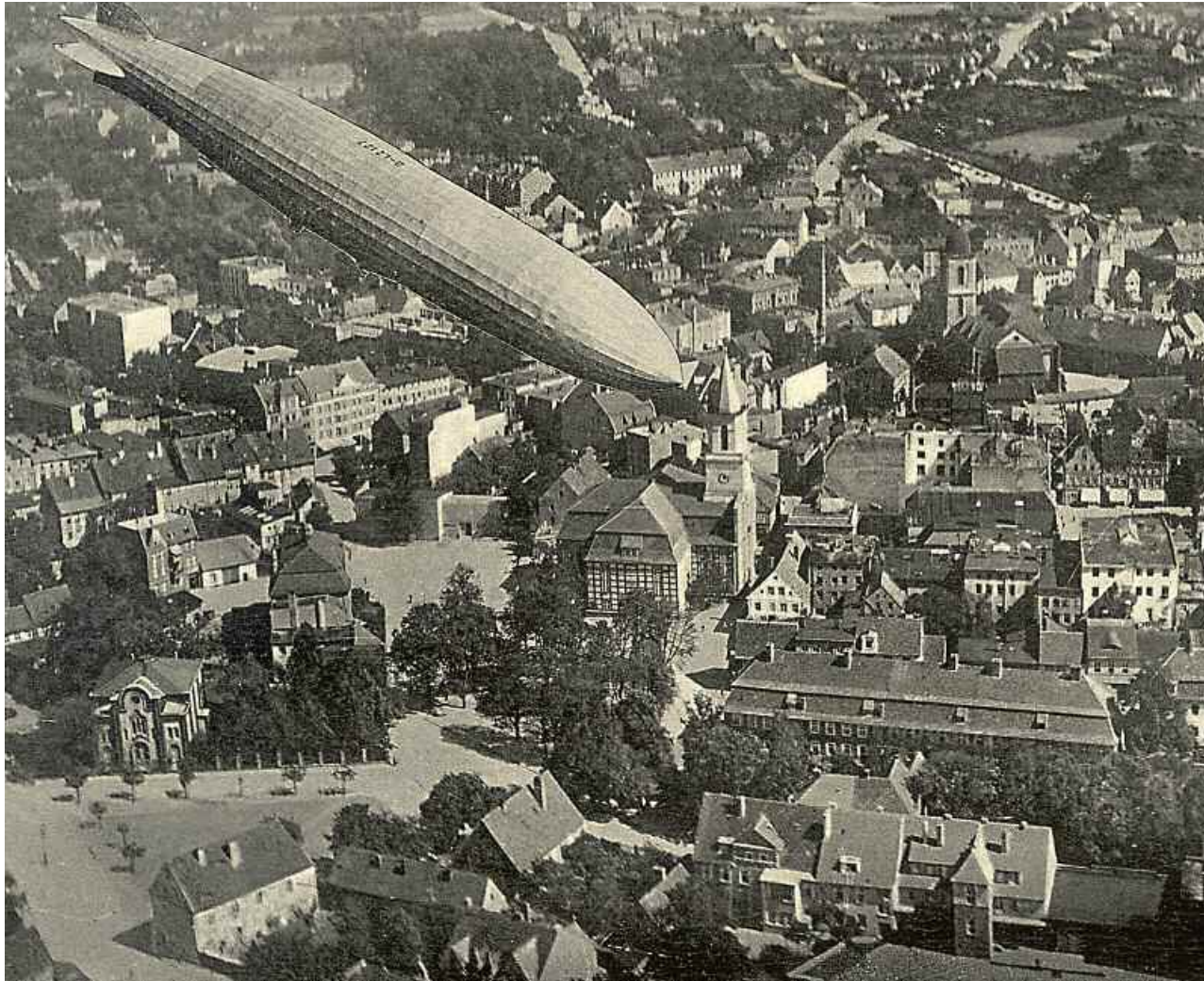
- Czyżniewski, czy ty wiesz o czym mówisz? Stadion we Wrocławiu ma 224 m szerokości - moja żona wysoko zawiesiła poprzeczkę.

Dobrze! To ja opowiem wam o czymś dłuższym, bo mającym 236 metrów. O! I bardzo, baaardzo sławnym.

To było wydarzenie jakiego przedwojenny Grünberg rzadko mógł doświadczyć - grünenbergczycy na własne oczy mogli zobaczyć najnowsze cudo światowej techniki, wielki sterowiec.

Był ranek, 24 czerwca 1930 r. 40 gości zebrało się na podberlińskim lotnisku Staaken, gdzie mieściła się wytwórnia lotnicza Zeppelin. Mieli do dyspozycji zeppelin LZ-127 Graf Zeppelin, który przed rokiem (8-29 sierpnia 1929 r.) w czasie 21 dni, 7 godzin i 34 minut dokonał pierwszego przelotu dookoła świata. Wówczas sterowiec zabrał 40 członków załogi a dla gości miał 20 miejsc sypialnych. Do tego salon i kuchnia. Pasażerowie za przelot płacili olbrzymie kwoty. Było elegancko i... drogo.

Jednak w czerwcu 1930 r. chodziło o znacznie krótszą trasę - zaplanowano cało-



Sterowiec przelatuje nad śródmieściem Zielonej Góry

Ze zbiorów Grzegorza Biszczyka

dniowy przelot nad Śląskiem. Zeppelinem zazwyczaj kierował słynny dziennikarz i kapitan sterowców Hugo Eckener. Na berlińskim lotnisku go nie było. Miesiąc wcześniej dowodził pierwszym lotem do Ameryki Południowej.

Podróżą na Śląsk dowodził inny legendarny lotnik, kapitan Hugo Lehman. Trasę przelotu sterowca dokładnie opisał „Grünberger Tageblatt”. Gazeta zamieściła

szczegółową relację z wydarzenia.

Zeppelin wystartował o 8.05, by o 9.00 znaleźć się nad Frankfurt. Tu skręcił na południe i wzdłuż Odry i później Nysy, ruszył do Guben i Cottbus. Później skierował się do Görlitz, gdzie zaplanowano krótki postój.

Ruszył dalej, odwiedzając: Jelenią Górę, Wałbrzych, Świdnicę, Nysę i Gliwice. O 14.15 zrobił honorową rundkę nad Bytomiem i ruszył w drogę powrotną. - Do Zielo-

nej Góry miał ok. 300 km i odległość tę pokonał w niespełna trzy godziny, a przecież po drodze musiał jeszcze polatać nad Wrocławiem i Głogowem - wylicza Zbigniew Bujkiewicz z Archiwum Państwowego. - Spodziewano się go o 17.00.

Ciekawscy wchodzili na dachy kamienic lub gromadzili się na okolicznych wzgórzach. Wszystkie oczy skierowane były w kierunku Nowej Soli, bo to stamtąd miał nadlecieć sterowiec. Na

ulice wyległo kilka tysięcy ludzi.

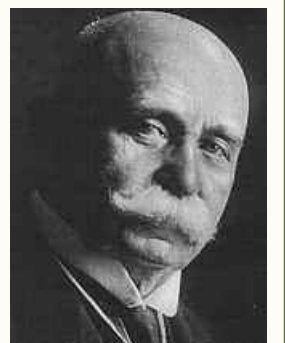
Wreszcie tuż przed 17.00 zawył syreny. - Jest tuż-tuż! - mówili wpatrzeni w niebo zielonogórzanie.

Kwadrans później, o 17.15 olbrzym zawisł nad miastem. Ok. 250 m nad ziemią. Był doskonale widoczny. Maszyna była w naszym mieście ok. 10 minut i odleciała do Berlina. Podróż skończyła się ok. 19.30.

Tomasz Czyżniewski

PAMIĄTKA PRZELOTU

Wizyta sterowca była wielkim wydarzeniem. Zostały po niej wzmianki prasowe i pocztówki. Zielonogórzanom tak się to spodobało, że postanowili zmienić nazwy dwóch ulic, składając hołd wielkiemu lotnikowi. I tak w mieście pojawiły się: Zeppelinstrasse (dzisiejsza Bema) i Eckenerstrasse (dziś Ciesielska).



FERDINAND VON ZEPPELIN (1838-1917)

W 1855 rozpoczął naukę w szkole kadetów w Ludwigsburgu, potem służbę wojskową, w 1858 dosłużył się stopnia porucznika. Armię opuścił w 1890 r. w stopniu generała. Zajął się aeronautyką. W 1895 r. opatentował konstrukcję sterowca szkieletowego. Pięć lat później wyprodukował pierwszy sterowiec w zakładach swojego imienia.



HUGO ECKENER (1868-1954)

Doktor ekonomii, dziennikarz, pilot i dowódca sterowców, nazywany również Magellanem przestworzy. Przez kilka lat pracował jako dziennikarz w gazecie „Frankfurter Zeitung” i był świadkiem pierwszego lotu sterowca Zeppelina. Przez lata, pisząc o sterowcach, sam zdobył uprawnienia pilota i sam stanął za sterami. W dniach 12-15 października 1924 r. przeleciał po raz pierwszy nad Atlantykiem. Podczas lotu powrotnego do Europy ustanowił oficjalny rekord świata w klasie sterowców, niepoprawiony do dziś - zasięg 6384,5 km i czas lotu 71 godzin i 7 min.

STEROWCE

Na początku XX wieku Ferdinand von Zeppelin skonstruował nowy rodzaj sterowca - Luftschiff-Zeppelin 1. Zamiast powłoki wypełnionej gazem, która zmieniała swój kształt, zastosował szkielet obciągnięty impregnowanym materiałem. Dzięki temu sterowiec stanowił solidną konstrukcję. Pierwszy zeppelin miał długość 126,8 m i średnicę 11,6 m. 2 lipca 1900 r. o 20.00 wzniósł się wraz z pięcioma osobami i 350 kg balastu, po czym wykonał 18-minutowy lot nad Jezioro Bodeńskie. Uzyskał prędkość około 27 km/h.

Podczas I wojny wszystkie sterowce zostały przejęte przez lotnictwo wojskowe. W zakładach Zeppelina produkowano jeden sterowiec na dwa miesiące.

Od 1900 do 1918 r. w zakładach Zeppelina zbudowano 114 sterowców (wg niektórych źródeł 113), z których tylko siedem nie było używanych przez wojsko. W 1918 r. firma Zeppelina zatrudniała 4.000 robotników.

Największym sterowcem był LZ-129 Hindenburg, zapewniał podróżnym przelot przez Atlantyk w luksusowych warunkach. Długość 245 m, średnica 41 m. Prędkość maksymalna 135 km/h. Hindenburg mógł przewozić 72 pasażerów i 61 osób załogi. Spłonął 6 maja 1937 r. podczas cumowania na lotnisku w Lakehurst w USA. Zginęło 13 pasażerów i 22 członków załogi.



GRAF ZEPPELIN - PARAMETRY

- długość 236,6 m
- średnica: 30,5 m
- masa własna: 58 tys. kg
- prędkość maksymalna: 128 km/h
- prędkości przelotowe były zwykle niższe, oscylując wokół 100-110 km/h, w zależności od siły i kierunku wiatru, który wpływał na prędkość i zasięg sterowca
- zasięg: 10 tys. km, niektóre źródła podają 12 tys. km
- liczba pasażerów: 20
- liczba członków załogi: 40